

Sygnatura akt I C 815/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 29 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Angelika Lewandowska

Protokolant: sekr. sąd. Justyna Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2017 roku w Koninie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko A. P. (1), P. P. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. Oddała powództwo.
2. Odstępuje od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego.
3. Przyznaje ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) na rzecz adw. M. R. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 4428 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Angelika Lewandowska

Sygnatura akt IC 815/15

UZASADNIENIE

Powód S. P. wniósł o zobowiązanie pozwanych A. P. (1) oraz P. P. (1) do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na rzecz powoda własność nieruchomości zabudowanej, oznaczonej jako działka numer (...) o łącznej powierzchni 3,3800 ha, położonej w miejscowości K., dla której Sąd Rejonowy w K. prowadzi księgę wieczystą KW (...) oraz zasądzenie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał m.in., że w dniu 10 listopada 2010 roku przed asesorem notarialnym P. G. podpisał akt notarialny – umowę darowizny, rep. A nr (...), w którym przeniósł własność całego gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami oznaczonego jako nieruchomość składająca się z działek gruntu numer (...) o łącznej powierzchni 4,9500 ha, położonego

w miejscowości K., gm. R. na rzecz A. i P. małżonków P. podnosząc jednocześnie, że w § 8 umowy obdarowani ustanowili na jego rzecz służebność osobistą do bezpłatnego, dożywotniego korzystania z zabudowanej działki nr (...), a ponadto zobowiązali się do opieki i pielęgnowania darczyńcy na wypadek choroby czy ułomności, jednakże obdarowani nie sprostali temu zobowiązaniu. Powód wskazał, że pozwali zachowywali się wobec niego w sposób nieetyczny dopuszczając się rażącej niewdzięczności, tj. nie interesowali się stanem zdrowia ani sytuacją życiową darczyńcy, udaremniali zamieszkiwanie w domu, uniemożliwiali korzystanie z pieca centralnego ogrzewania poprzez zamknięcie wejścia do kotłowni. Powód wskazał także, że A. P. (1) znęcał się nad nim fizycznie i psychicznie, wielokrotnie dopuszczał się pobicia ciężko schorowanego S. P., groził mu zabiciem, spaleniem domu. Powód S. P. podniósł nadto, że wyjeżdżając do Szwecji pozwani nie pozostawili mu żadnych środków do życia, nie zapewnili żadnej opieki,

zaś przyjeżdżając okresowo do kraju dokuczali mu, wyganiali z mieszkania, poniewierali, co skutkowało złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Pozwani P. i A. P. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczyli wszelkim okolicznościom podniesionym

w pozwie, w szczególności temu, aby dopuścili się wobec powoda rażącej niewdzięczności. Pozwani wskazali, że bezpośrednio po otrzymaniu darowizny zamieszkali w K. wraz z powodem. Bezzwłocznie przystąpili do remontu pomieszczeń zajmowanych przez powoda i przekazali te pomieszczenia powodowi do zamieszkania.

W latach 2010 – 2014 strony zamieszkiwały wspólnie w K.. Mieszkając razem prowadziły wspólnie gospodarstwo domowe – wspólne posiłki, opierunek i pomoc

w sprawach życia codziennego, a zatem całkowicie dowolne i nieoparte żadnymi dowodami są twierdzenia jakoby pozwani udaremniali zamieszkiwanie w domu, uniemożliwiali korzystanie z pieca, znęcali się fizycznie i psychicznie nad darczyńcą, czy też grozili zabójstwem albo spaleniem domu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. P. jest stanu wolnego, nie posiada zstępnych. Na podstawie umowy przekazania własności i przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 26 lutego 1980 roku, numer (...) zawartej przed Naczelnikiem Miasta i Gminy w R. nabył on od rodziców Z. i Z. małżonków P. prawo własności gospodarstwa rolnego położonego w K., gmina R. i łącznej powierzchni 6,35 ha, w skład którego wchodziły działki gruntów oznaczone w ewidencji gruntów numerami geodezyjnymi:(...),(...), (...),(...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...).

Z uwagi na niewłaściwy sposób gospodarowania, a także zaistniały pożar, stan budynku mieszkalnego położonego na powyższej nieruchomości uległ dewastacji wyłączającej możliwość zamieszkiwania i normalnego korzystania z niego. W budynku mieszkalnym nie było podłóg oraz okien, panował duży nieporządek. Ponadto, wobec nieregulowania przez S. P. opłat eksploatacyjnych, budynek pozbawiony został energii elektrycznej oraz wody.

Powyższe skutkowało w konsekwencji opuszczeniem nieruchomości przez powoda S. P., który początkowo mieszkał na klatkach schodowych i śmietnikach,

a w 2003 roku, zamieszkał u swojego brata i bratowej – rodziców pozwanego A. P. (1) – w K., przy ulicy (...). Siostry powoda w ówczesnym okresie nie wyrażały bowiem zainteresowania jego osobą.

W K. S. P. mieszkał do śmierci brata, tj. do 2010 roku. Z uwagi na tryb życia, a także chorobę alkoholową powoda wspólne zamieszkiwanie z nim było uciążliwe. Zdarzało się bowiem, że S. P. wracał do mieszkania pod wpływem alkoholu, wszczywał awantury, nie kontrolował potrzeb fizjologicznych.

Po powrocie do K. powód S. P., który posiadał także zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników oraz zaległości w podatku rolnym i leśnym, w dniu 1 października 2010 roku wydzierżawił nieruchomość o łącznej powierzchni 4,9500 ha na rzecz P. M., na okres 10 lat, natomiast

w dniu 13 października 2010 roku, na podstawie aktu notarialnego rep. A nr (...) powód zbył niezabudowaną część opisanej powyżej nieruchomości o powierzchni 1,40 ha, składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami: (...), (...) i (...). Jego własnością pozostała zabudowana nieruchomość o łącznej powierzchni 4,9500 ha, składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami: (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...).

Działania powoda S. P. wzbudziły w jego siostrach obawę, że roztrwoni on cały majątek. E. P. oraz D. K. podjęły wówczas rozmowy

z pozwanym oraz jego rodzeństwem mające na celu nakłonienie ich do „przejęcia” przedmiotowej nieruchomości, w zamian za zagwarantowanie powodowi godziwych warunków mieszkalnych. Dążenia sióstr powoda skutkowały ostatecznie zgodą pozwanego A. P. (1) oraz jego żony P. P. (1) na przyjęcie darowizny.

Aktem notarialnym z dnia 10 listopada 2010 roku – umową darowizny gospodarstwa rolnego (repertorium A nr (...)) powód S. P. darował pozwanym A. i P. małżonkom P. do ich majątku wspólnego prawo własności zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w miejscowości K., gmina R., o łącznej powierzchni 4,9500 ha, składającej się z działek gruntu oznaczonych

w ewidencji gruntów numerami geodezyjnymi: (...) o pow. 0,9000 ha; (...) o pow. 0,9600 ha; (...) o pow. 0,2200 ha; (...) o pow. 0,8100 ha; (...) o pow. 0,3900 ha; (...) o pow. 0,8600 ha i (...) o pow. 0,8100 ha, nie mającej urzędzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów.

W umowie tej (§ 5) powód polecił pozwanym, aby ustanowili na jego rzecz służebność osobistą bezpłatnego, dożywotniego korzystania z zabudowanej działki numer (...) – z jej części oznaczonej w ewidencji gruntów jako użytki rolne zabudowane (0,13 ha), a ponadto zobowiązał pozwanym do opieki i pielęgnacji w czasie choroby czy ułomności.

W wykonaniu polecenia z § 5 aktu notarialnego pozwani A. i P. małżonkowie P. ustanowili na rzecz S. P. służebność osobistą bezpłatnego, dożywotniego korzystania z zabudowanej działki numer (...), z jej części oznaczonej w ewidencji gruntów jako użytki rolne zabudowane (0,13 ha), a ponadto zobowiązali się do opieki i pielęgnowania darczyńcy na wypadek choroby.

Obdarowani zobowiązali się nadto prowadzić darowane gospodarstwo rolne przez co najmniej 5 lat od dnia nabycia (§ 10 umowy dzierżawy).

Po uczynionej na ich rzecz darowiznie pozwani podjęli decyzję o remoncie budynku mieszkalnego, bez którego zamieszkanie w nim były wykluczone. Z uwagi na bardzo zły stan nieruchomości budynkowej małżonkowie P., poza kredytem, zmuszeni byli sprzedać część nieruchomości gruntowej w celu zdobycia środków finansowych na remont. W początkowej fazie remontów, w okresie zimowym, S. P., na prośbę pozwanego A. P. (1), zamieszkał ponownie w K., wspólne z matką pozwanego, następnie zajął kuchnię, a po zakończeniu remontu, tj. urzędzeniu tzw. dobudówki otrzymał umeblowany pokój, który wcześniej zajmowali pozwani wraz z dziećmi. Pozwani ocieplili dom, założyli podłogi, wymienili okna, wygipsowali i pomalowali pomieszczenia, zamontowali instalację grzewczą, oraz elektryczną, a także zaadaptowali pomieszczenie na łazienkę, której wcześniej w budynku w ogóle nie było.

Pomimo, że powód S. P., z uwagi na dokonaną darowiznę nie uczestniczył w pracach remontowych i upoważnił pozwanego do samodzielnego dysponowania nieruchomością, w tym podejmowania wszelkich decyzji dotyczących między innymi usunięcia starych mebli bądź innych ruchomości znajdujących się na nieruchomości niejednokrotnie czynił uwagi w tym przedmiocie, miał pretensje do A. P. (1)

o pozbawienie go starych mebli. S. P. od samego początku wspólnego zamieszkiwania wyganiał pozwanym z nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny, wszczynał awantury używając przy tym inwektyw, także pod adresem małoletnich dzieci pozwanym, zarzucał im kradzież. Z uwagi na podejrzenia otrucia go przez pozwanym odmawiał nadto spożywania przygotowanych dla niego posiłków. Jednocześnie, pomimo swobodnego dostępu do kuchni, nie przygotowywał sobie samodzielnie posiłków – chodził do sąsiadów, znajomych skarżąc się na pozwanym, na brak zainteresowania z ich strony i nieudzielenie mu opieki. S. P. podkreślał także, że jest głodny. Ponadto zdarzało się niejednokrotnie, że będąc w stanie upojenia alkoholowego powód nie kontrolował swoich potrzeb fizjologicznych, oddawał mocz na wersalkę usytuowaną w kuchni.

S. P. nie szanował także wykonanych prac remontowych, znosił do domu niepotrzebne rzeczy, nie utrzymywał porządku, zaś w lodówce przechowywał zepsute pożywienie. Ponadto powód nie dbał o higienę osobistą, niszczył sanitariaty umieszczone

w łazience poprzez przypalanie ich papierosem, nie dążył do wypracowania kompromisu w kwestii codziennego, wspólnego funkcjonowania.

Pozwany A. P. (1) od 2011 roku wyjeżdżał w celach zarobkowych do Szwecji. W kraju pozostała wówczas pozwana P. P. (1) wraz z dziećmi. W lipcu 2014 roku pozwani zdecydowali ostatecznie o wyjeździe do Szwecji na stałe, w celach zarobkowych. Powracają do kraju jedynie w okresie wakacji bądź na święta.

Przed wyjazdem do Szwecji małżonkowie P. poprosili M. P. (1) (siostrę pozwanego), I. i R. G. (siostrę i szwagra pozwanego), a także I. i M. M. (1) (dzierżawców części nieruchomości), aby udzielili powodowi pomocy (w przypadku gdy będzie o tę pomoc prosił), w tym aby zawozili go na wizyty lekarskie. Numery telefonów do tych osób pozwani pozostali powodowi. S. P. nie prosił jednak o pomoc, poza dostarczeniem mu przez M. M. (1) wyciętego drzewa oraz wymianą korków elektrycznych. Pozwani pozostawili także I. G. klucze do nieruchomości, ponadto dzwonił do kraju w celu uzyskania informacji o stanie zdrowia powoda S. P.. Powoda odwiedzał także brat pozwanego M. P. (2).

Z uwagi na zachowanie powoda S. P. i uzasadnioną obawę dokonania dewastacji budynku mieszkalnego, przed wyjazdem do Szwecji pozwani zamknęli na klucz swoją część nieruchomości, co skutkowało także brakiem dostępu do łazienki. Pozostawili jednocześnie powodowi toaletę na zewnątrz budynku oraz przenośną wannę. A. P. (1) zakleił także szafki kuchenne, w których znajdowały się wyłącznie rzeczy pozwanych oraz wyłączył lodówkę. Powód S. P. posiadał natomiast własną lodówkę, w którą wyposażył go pozwany. A. i P. P. (1) pozostawili do wyłącznej dyspozycji powoda kuchenkę gazową, którą S. P. wystawił powołując się na chęć posiadania „własnej” kuchenki, którą wniósł do kuchni, a którą pozwany ostatecznie także usunął w obawie przed ewentualnym wybuchem.

Zdarzało się, że pod nieobecność pozwanych S. P., będąc w stanie upojenia alkoholowego, nie zabezpieczał w żaden sposób wejścia do budynku mieszkalnego umożliwiając tym samym swobodne poruszanie się przez osoby trzecie, w tym między innymi przez pracowników socjalnych Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w R.. Ponadto S. P. nie korzystał z kierowanych do niego zaproszeń Komisji do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych w R..

Obecnie powód S. P. mieszka w nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny. Utrzymuje się z zasiłku okresowego w kwocie 217 złotych wypłacanego przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy (...), a także z prac dorywczych. Dorabia 100 – 150 złotych miesięcznie. Powód pozostaje pod opieką lekarza pulmonologa oraz lekarza rodzinnego (wizyta raz na dwa miesiące), przyjmuje na stałe leki „na płuca” oraz „na kręgosłup”. Ponadto nie choruje poważnie. Porusza się samodzielnie.

Pozwani zamieszkują poza granicami kraju (w Szwecji), do Polski przyjeżdżają w okresie wakacyjnym. Pomimo, że nie mieszkają w nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny regulują opłaty za energię elektryczną, wodę oraz nieczystości.

Podczas ich pobytu w kraju między stronami dochodzi do nieporozumień.

W piśmie sygnowanym datą dnia 23 marca 2015 roku powód S. P. złożył oświadczenie, w którym odwołał darowiznę ustanowioną na rzecz pozwanych aktem notarialnym z dnia 10 listopada 2010 roku, repertorium A nr (...) powołując się na rażącą niewdzięczność A. i P. P. (1) wobec niego, a w szczególność ignorowanie zobowiązania przyjętego na siebie w § 8 umowy darowizny, fizycznego i psychicznego dręczenia, a także pozostawienia go bez opieki po wyjeździe do Szwecji.

Pismo to odebrał Z. B. – teść pozwanego A. P. (1) i ojciec pozwanej P. P. (1).

W dniu 11 maja 2015 roku powód S. P. w celu uzyskania porady w przedmiocie odwołania umowy darowizny gospodarstwa rolnego, udał się w towarzystwie sióstr i siostrzeńca do notariusza przed którym zawarto umowę darowizny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo zeznań powoda S. P. (k. 329v – 331 akt);
- zeznań pozwanych: A. P. (1) (k. 327 – 329v akt) i P. P. (1) (k. 331 – 331v akt),
- zeznań świadków: I. M. (1) (k. 204 – 204v akt); M. M. (1) (k. 204v -205 akt); I. G. (k. 205 – 206v akt); R. G. (k. 285v – 286v akt); A. P. (2) (k. 286v – 287v akt); Z. B. (k. 287v – 289 akt); M. P. (1) (k. 318 – 319 akt); S. K. (k. 319v – 320v akt); M. P. (2) (k. 320v – 321v akt);
- częściowo zeznań świadków: I. M. (2) (k. 141 – 141v akt); P. M. (k. 141v – 142v akt); K. P. (k. 142v – 143 akt); J. P. (k. 143 – 143v akt); D. K. (k. 143v – 144v akt); H. R. (k. 202v akt); E. P. (k. 202v – 204 akt); E. O. (k. 319 – 319v akt);
- dokumentów: kserokopii umowy darowizny (k.7 – 13 akt); kserokopii pisma z dnia 23 marca 2015 roku (k. 37 – 38 akt); kserokopii zaświadczenia z dnia 11 maja 2015 roku (k. 41 akt); informacji z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w R. (k. 224 – 273 akt).

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda S. P. w części dotyczącej fizycznego oraz psychicznego znęcania się nad nim przez pozwanych, a w szczególności pozwanego A. P. (1), chęci otrucia go, pozostawienia go bez opieki, po wyjeździe do Szwecji, w tym nieudostępnieniu mu telefonów do osób trzecich, którzy zobowiązali się wobec pozwanych udzielać powodowi pomoc, a także w części negującej (częściowo) swoją chorobę alkoholową, gdyż zeznania te są sprzeczne ze spójnymi i konsekwentnymi zeznaniami pozwanych i korespondujących z nimi zeznaniami zaoferowanymi przez nich świadków oraz rzeczowym materiałem dowodowym obrazującym fakt choroby alkoholowej powoda i jego zachowanie i jednocześnie wykluczającym możliwość stosowania przemocy wobec powoda przez A. P. (1). Dodatkowo podnieść trzeba, że zeznania powoda pozostają częściowo sprzeczne z zeznaniami świadków zawnioskowanych przez niego, a w szczególności z zeznaniami jego siostr (zainteresowanymi korzystnym rozstrzygnięciem dla powoda), które potwierdziły fakt secedowania przez pozwanych opieki nad powodem, podczas ich nieobecności, na osoby trzecie.

Zeznania pozwanych: A. P. (1) i P. P. (1) Sąd uznał za wiarygodne, albowiem są one jasne, spójne, logiczne, znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym także częściowo w zeznaniach samego powoda S. P. oraz świadków przez niego zawnioskowanych, w zakresie przeprowadzenia remontu oraz zabezpieczenia powodowi opieki przez osoby trzecie, podczas ich nieobecności.

Podobnie należy oceniać zeznania świadków: I. M. (1), M. M. (1), I. G., R. G., A. P. (2), Z. B., M. P. (1), S. K., M. P. (2). Zeznania te są, w przekonaniu Sądu, obiektywne, ograniczają się wyłącznie do okoliczności, które świadkowie mieli możliwość samodzielnie obserwować, a jeżeli znają je z relacji osób trzecich, wyraźnie w swoich zeznaniach to podkreślają. Zeznania te należy uznać za rzeczowe, wyważone i nietendencyjne. Korespondują ponadto z konsekwentnymi zeznaniami pozwanych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków: I. M. (2), P. M. w zakresie, w którym zaprzeczyli istnieniu problemu alkoholowego u powoda S. P., gdyż zeznania te sprzeczne są nie tylko z zeznaniami pozwanych i świadków przez nich zaoferowanymi, ale także z zeznaniami samego powoda, który częściowo potwierdzał ten fakt. Dodatkowo podnieść trzeba, że zeznania świadków oparte są na relacji powoda, a świadek P. M. podkreślił, iż nie był nigdy bezpośrednim świadkiem „jakichś” zachowań między stronami.

Jako częściowo wiarygodne Sąd ocenił także zeznania: K. P., J. P., D. K. i E. P.. Świadkowie ci zainteresowani korzystnym wynikiem postępowania dla powoda zeznawali w sposób tendencyjny, eksponując korzystne dla niego fakty, jednocześnie jednak świadek K. P. zaprzeczył, aby był świadkiem niewłaściwych zachowań pozwanych wobec S. P., natomiast świadek E. P. przyznała, że do 2014 roku kontaktowała się z powodem jedynie sporadycznie, ponadto potwierdziła, że pozwani zobowiązali inne osoby (wskazane w stanie faktyczny sprawy) do udzielania opieki S. P..

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka E. O. w zakresie opisującym stan nieruchomości przed dokonaniem darowizny, a także kontestującym istnienie choroby alkoholowej, gdyż zeznania te sprzeczne są z opisanym powyżej materiałem

dowodowym prezentującym odmienne fakty, w sposób spójny i logiczny. Dodatkowo podnieść trzeba, że świadek E. O. w sposób sprzeczny ze świadkami zaoferowanymi przez powoda, i wreszcie zeznaniami samego powoda wskazała na przyczynę niemożności kontaktu S. P. z osobami, które podjęły się pomocy wobec powoda. Świadek wskazała bowiem na brak doładowania w telefonie komórkowym, nie wspominając zarazem – w przeciwieństwie do wskazanych osobowych źródeł dowodowych – o niepozostawieniu powodowi numerów telefonów do tych osób.

Jako nieistotne ocenić w istocie należy zeznania świadka H. R.. Świadek, będąca sąsiadką stron, relacjonowała jedynie fakt udzielenia powodowi pomocy żywnościowej podkreślając zarazem, że powód nigdy nie żalił się w jej obecności na pozwanych, ani na sytuację w domu.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, nie była również kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę powództwa wywiedzionego przez S. P. stanowi norma art. 898 § 1 k.c.

Zgodnie z powołaną regulacją darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Owa niewdzięczność może być stwierdzona dopiero po uwzględnieniu całokształtu okoliczności dotyczących zarówno obdarowanego, jak i darczyńcy oraz przyczyn konfliktu, jaki między nimi zaistniał. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 roku, sygn. I CK 112/05, publ. LEX nr 186998). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy. Nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 roku, sygn. II CSK 68/10, publ. LEX nr 852539). Warunkiem zastosowania sankcji w postaci odwołania darowizny jest jednak nie zwykła niewdzięczność, lecz dopiero jej kwalifikowania postać. Należy podkreślić, że „ustawodawca nie bez powodów posługuje się terminem „rażącej” niewdzięczności, dla odróżnienia jej od niewdzięczności „zwykłej”. Pomiędzy ową niewdzięcznością a niewdzięcznością „rażącą” istnieje bowiem cała gama różnorodnych negatywnych zachowań obdarowanego względem darczyńcy, których nie sposób uznać za uzasadniające odwołanie bezpłatnego przysporzenia jakim jest darowizna. W ten sposób ustawodawca niejako a priori przewidział możliwość występowania różnorodnych konfliktów między stronami takiej umowy w przyszłości i uznał, że zasada trwałości umów powinna mieć w takich sytuacjach decydujące znaczenie. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą zatem świadczyć o znacznym natężeniu złej woli obdarowanego i nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych, rodzinnych konfliktów. O rażącej niewdzięczności można więc mówić dopiero wtedy, gdy mamy do czynienia z niewłaściwym zachowaniem obdarowanego wobec darczyńcy przy znacznym nasileniu złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej” (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 lipca 2014 roku, sygn. I ACa 271/14, publ. LEX nr 1527221).

Ponadto przedmiotem oceny pod kątem art. 898 k.c. (tj. rażącej niewdzięczności) mogą być jedynie zachowania pozwanych, które miały miejsce przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny, jednak nie wcześniej, niż rok przed dokonaniem tej czynności (art. 899 § 3 k.c.).

Analiza treści pozwu wespół z treścią pisma zawierającego oświadczenie o „odwołaniu darowizny”, a także treścią zeznań powoda S. P. ukazuje, że rażącej niewdzięczności pozwanych upatruje on w niesprostaniu w wypełnieniu zobowiązania określonego w § 8 umowy darowizny, tj. nie interesowaniem się stanem zdrowia darczyńcy, jego sytuacją życiową, udaremnianiem mu zamieszkiwania w domu, uniemożliwieniem

korzystania z pieca centralnego ogrzewania, a także znęcaniem się fizycznym i psychicznym, dopuszczeniem się pobicia, kierowaniem gróźb, sprzedażą części nieruchomości stanowiących przedmiot darowizny i ostatecznie pozostawieniem go bez opieki, z uwagi na wyjazd poza granice kraju.

Bacząc na całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznania samego powoda uznać trzeba, że nie wykazał on, aby zachowanie pozwanych nosiło cechy rażącej niewdzięczności.

Jako rażąco niewdzięcznego nie można przede wszystkim uznać eksponowanego przez powoda S. P. niewypełnienia przez pozwanych małżonków P. zobowiązania określonego w § 8 umowy darowizny z dnia 10 listopada 2010 roku polegającego na ustanowieniu na rzecz powoda służebności osobistej bezpłatnego, dożywotniego korzystania z zabudowanej działki numer (...), z jej części oznaczonej jako użytki rolne zabudowane (0,13 ha) oraz zapewnieniu opieki i pielęgnowaniu darczyńcy na wypadek choroby czy ułomności.

W tym miejscu podnieść przede wszystkim należy, że całokształt osobowego, a także rzeczowego materiału dowodowego ujawnia chorobę alkoholową powoda S. P., z której wynikała duża niegospodarność oraz destrukcyjny wpływ na przedmiot darowizny wyłączający w konsekwencji możliwość zamieszkiwania w budynku mieszkalnym wchodzącym w skład owej darowizny. Ułomność S. P. stanowiła jednocześnie przyczynę przekazania pozwanym, w drodze darowizny, przedmiotowych nieruchomości, i to po namowach ze strony rodziny, w tym siostr powoda, które obawiały się, że roztrwoni on majątek. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynika, że powód po przekazaniu pozwanym majątku i generalnym remoncie budynku mieszkalnego nie zmienił swojego zachowania – nadal nadużywał alkoholu, nie podejmował leczenia w ramach terapii uzależnień, nie kontrolował swoich potrzeb fizjologicznych, ponadto nie dbał o ład

i porządek, dewastował sanitariaty, przetrzymywał zepsute produkty żywnościowe we wspólnej lodówce. Osobowy materiał dowodowy ukazuje także agresję S. P. względem pozwanych, kierowanie pod ich adresem (w tym adresem ich małoletnich dzieci) licznych inwektyw, zgłaszanie nieuzasadnionych interwencji policyjnych.

Zaprezentowane powyżej okoliczności wspólnie z jawiącym się z materiału dowodowego zachowaniem pozwanych, którzy istotnie zamknęli przed powodem tzw. swoją część nieruchomości, w tym łazienkę, a także zablokowali dostęp do swoich szafek i lodówki, a przez pewien okres dostęp do pieca centralnego ogrzewania wyłączają możliwość zakwalifikowania ich jako niewdzięcznych, a tym bardziej rażąco niewdzięcznych, skoro S. P. miał możliwość korzystania z działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...), do jego dyspozycji pozostawał wyremontowany i umeblowany pokój, ponadto posiadał on własną lodówkę, własne szafki kuchenne, a także miał zapewnioną możliwość wykonania czynności higienicznych wobec zaopatrzenia go w przenośną wannę i toaletę na zewnątrz budynku.

W świetle powyższego oraz brzmienia § 8 umowy darowizny z dnia 10 listopada 2010 roku uznać trzeba, że pozwani A. i P. P. (1) wywiązali się z pierwszej części służebności osobistej ustanowionej na rzecz powoda. Dostrzegając, że obecnie, z uwagi na wyjazd pozwanych poza granice kraju, S. P. zmuszony jest samodzielnie zaopatrzyć się w opał, zważyć trzeba, iż wyłącznie ta okoliczność nie może stanowić

o rażącej niewdzięczności pozwanych wobec powoda uzasadniającej odwołanie darowizny, skoro literalne brzmienie § 8 umowy darowizny, na które tak chętnie powód się powołuje stanowi jedynie o zapewnieniu mu przez pozwanych bezpłatnego i dożywotniego korzystania z zabudowanej działki numer (...), z jej części oznaczonej jako użytki rolne zabudowane (0,13 ha), bez konieczności ogrzania pokoju, czy też dalszych, innych czynności, które jednak pozwani dokonują pokrywając chociażby wszelkie koszty eksploatacyjne. Znamiennym jest przy tym, okoliczność tę potwierdził w swych zeznaniach sam S. P., że powód ma zapewniony swobodny dostęp do pieca centralnego ogrzewania, a zatem może bez żadnych ograniczeń z niego korzystać dostosowując temperaturę w pomieszczeniach do swoich potrzeb. Konieczność zaopatrzenia się przez powoda we własną dmuchawę nie stanowi także, w ocenie Sądu, przejawu rażącej niewdzięczności.

Całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niweczy także kolejne twierdzenia powoda, w których upatruje rażąco niewdzięcznego zachowania pozwanych wobec siebie, tj. nieinteresowaniem się jego stanem zdrowia, pozostawieniem bez opieki,

z uwagi na wyjazd do Szwecji.

Na wstępie podnieść trzeba – bacząc na treść § 8 umowy darowizny, a ściślej jego drugą część – że służebność osobista ustanowiona na rzecz powoda przez pozwanych A. i P. P. (1) polegać miała m.in. na zapewnieniu opieki i pielęgnowaniu darczyńcy na wypadek choroby czy ułomności. Tymczasem zarówno z twierdzeń powoda, jak i zawnioskowanych przez niego świadków nie wynika, aby S. P. popadł w jakąkolwiek ułomność bądź też aby chorował. Schorzeń, na które powołuje się powód nie można bowiem – w ocenie Sądu – zakwalifikować jako choroby, o której stanowi powyższa regulacja, skoro pozostaje on pod kontrolą lekarzy specjalistów (pulmonologa oraz medycyny rodzinnej), jednocześnie owe dolegliwości nabyte zostały w przeszłości i nie uniemożliwiają powodowi normalnego funkcjonowania, nie wyłączają go z życia codziennego, tym bardziej w świetle deklaracji S. P., iż obecnie dorabia sobie poprzez wykonywanie prac dorywczych.

Abstrahując od powyższego podnieść trzeba – fakt ten jawi się także z zeznań świadków powołanych przez powoda – że przed wyjazdem do Szwecji pozwani zwrócili się z prośbą do M. P. (1), I. i R. G. oraz I. i M. M. (2), aby

udzielili powodowi pomocy (w przypadku gdy będzie o tę pomoc prosił), w tym aby zawozili do na wizyty lekarskie, pozostawiając do informacji powoda numery kontaktowe wskazanych osób. Ponadto pozostawili I. G. klucze do stanowiącej przedmiot darowizny nieruchomości w celu dokonania przez nią naocznej weryfikacji stanu budynku i obejścia wokół niego. Znamionym jest przy tym, że powód nie zwracał się do wskazanych osób, z prośbą o pomoc, poza kilkakrotną pomocą przy elektryce.

Zaprezentowane okoliczności niweczą zatem całkowicie wszelkie twierdzenia powoda, w których akcentuje fakt pozostawienia go bez opieki. Wyjazd pozwanych poza granice kraju i opuszczenie nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny usprawiedliwiają nie tylko względy ekonomiczne, ale także naganne zachowanie samego S. P., który czynił wspólne z nim zamieszkiwanie dalece niekomfortowym.

Pomimo dostrzeżenia przez Sąd rysującego się pomiędzy stronami konfliktu i napiętej sytuacji stwierdzić trzeba – w świetle całokształtu okoliczności sprawy – że nie są to zachowania, które zakwalifikować można pod pojęcie rażącej niewdzięczności, tym bardziej, iż głównym powodem owych konfliktów było zachowanie samego S. P.. Jednocześnie powód – pomimo kontradiktoryjnego modelu postępowania cywilnego i obciążenia go ciężarem dowodzenia podnoszonych przez siebie twierdzeń – obowiązkowi temu nie sprostał, albowiem nie zaoferował żadnego dowodu (poza zeznaniami świadków zainteresowanych korzystanym dla niego rozstrzygnięciem), który potwierdzałby jego tezę o dopuszczeniu się wobec niego przez A. P. (1) pobicia, znęcania fizycznego i psychicznego, a także kierowania gróźb karalnych. Twierdzenia te uznać zatem należy za podniesione jedynie na użytek niniejszego postępowania.

Tożsamy charakter, tj. niestanowiący rażącej niewdzięczności przypisać należy potwierdzonej w toku postępowania sprzedaży przez pozwanych części nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny. A. i P. P. (1) środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży gruntów przeznaczili bowiem na remont budynku mieszkalnego, udostępnionego także powodowi S. P.. Działanie pozwanych zasługuje zatem, w ocenie Sądu, na aprobatę, nie zaś negację, skoro małżonkowie P. pozostawali w trudnej sytuacji materialnej, i bez dokonania sprzedaży nie wykończyliby z pewnością budynku mieszkalnego, nie doprowadziliby go do obecnego stanu, nawet przy wsparciu kredytowym.

Konkludując stwierdzić trzeba, że pozwani A. i P. P. (1) nie dopuścili się, wbrew stanowisku powoda S. P. rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. uzasadniającej odwołanie darowizny. Oznacza to, zdaniem Sądu, że złożenie przez powoda oświadczenia o odwołaniu darowizny było bezpodstawne.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne (punkt 1. wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując – z uwagi na sytuację majątkową i osobistą powoda – od obciążania go kosztami procesu (punkt 2. wyroku).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej Sąd orzekł na podstawie art. 29 § 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze w zw. z zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1801) oraz w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1714) – punkt 3. wyroku.

SSO Angelika Lewandowska